

KATASTROFA MI-35 W AFGANISTANIE

Należący do afgańskich sił powietrznych śmigłowiec szturmowy Mi-35 (eksportowa wersja Mi-24W) rozbił się w prowincji Farah, na zachodzie kraju. Obaj piloci maszyny ponieśli śmierć na miejscu. Jak informuje ministerstwo obrony Afganistanu, przyczyną katastrofy była awaria techniczna a nie działania bojowe.

Maszyna runęła na ziemię około godziny 11 czasu lokalnego w górzystym okręgu Porczaman, leżącym na zachodzie prowincji Farah. Śmigłowiec odbywał lot ze stolicy prowincji do kwatery głównej oddziałów rządowych w okręgu Porczaman. Rzecznik prasowy ministerstwa obrony Afganistanu poinformował, że przyczyną katastrofy Mi-35 była awaria techniczna na pokładzie. Wykluczono możliwość zestrzelenia maszyny. Obaj członkowie załogi należący do sił powietrznych zginęli w trakcie zdarzenia.

Afgańskie siły powietrzne mają na wyposażeniu 8 śmigłowców uderzeniowych Mi-35, czyli eksportowej wersji dobrze znanych również w Polsce Mi-24W (nie należy mylić ich z nowymi maszynami Mi-35M). Cztery z tych śmigłowców to dostarczone przez Indie w 2019 roku, świeżo wyremontowane na Białorusi maszyny. Są one bardzo intensywnie eksploatowane podczas działań przeciw bojownikom, terrorystom i handlarzom narkotyków. Brak jest obecnie informacji, czy maszyna która uległa katastrofie to jeden z nowych śmigłowców, czy też starszy, bardziej wyeksploatowany Mi-35.